

Aut. J. LaSalle Xon.
O M.

5





K

SW

P

W Kos

L. M.

frá S.

ow Ko

Láncko

DOBROĆ
PASTERSKA
S. STANISŁAWA

Biskupa Krakowskiego Męczenniką

*W Kazaniu ku Czcii tego powiedzianym
w Nowym Mieście w Kościele pod tytułem tegoż Świętego
Biskupa XX. Franciszkanów założonym.*

ZALECONA.

zta:

Ze dał Duszę swoją 1. Przez usilne Słowa Bożego opo-
wiadanie, 2. Przez wielkie prace usługi y przykrości, 3. przez
Męczeństwo y śmierć podjęta dla Owieczek swoich.

á potym w ręce

WIELMOŻNEMU IMCI XIĘDZU
ANTONIEMU ZWANOWI,
KANONIKOWI y OFFICIAŁOWI WISLICKIEMU,
PROBOSZCZOWI STOBNICKIEMU

Ná zawdzięczenie Dobroci y łaski tego

Od Konwentu Nowomiejskiego

Przez X. KASSYANA KORCZYŃSKIEGO Franciszkaną

ZŁOŻONA.

Roku Pańskiego 1761.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ

Ná Herbowny Przeświętnego ZWANOW
Domu Zaszczyt.



I.

Iaki ZWANOW Domowi czyni zaszczyt MORA
Iaka z tego Kleynotu Oyczyznie podpora
Mądra w swych rádach Polska z tey Głowy Korona
W Pierściach Męstwo odkrywa, patrz iaka obrona!

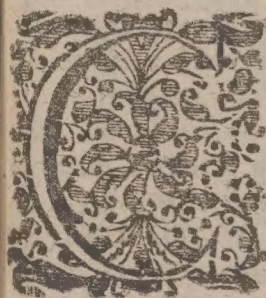
II.

GŁOWĘ ná pierwszym miejscu zawsze poważaia
Przeto iak ma byđ czczony Dom ZWANOW znać dąia
Z tey że się dla Oyczyzny Złota Mądrość rodzi,
Ofądzcie iak Dom ZWANOW poważać się godzi.

III.

Tá GŁOWA y w Kościele że jest w ZWANACH sławna,
Z Cnot, zasług pobożności, czyliż nie jest iawna:
Tu iá pierwsze honory w życiu uwieńczaia,
Po śmierci wdzięczne Nieba z nadgroda czekáia.

Wielmożny Mości Xieże Officyale Dobrodzieiu.



O mi było mäterja Kázania o S. STANISŁAWIE Biskupie Krákovskim Męczenniku, to mi iest y pobudka, áżebym pod Wielkim Imienia Twego zaszczytem te szczupła mniey ozdoby y kształtu máiaca w sobie praca, ná widok czytáiacym wystáwił. Mäterja całego Kázania moiego iest Dobroć STANISŁAWA Swietego Pásterzá, tá że y w Twoiey Osobie (iak wšysty sądzá) nie oszácowana, wiec mi iest znáczna Pobudka y otucha, że coby tylko nieudolnego w sobie tá praca miała, to Dobroć Twoja pokryje, gdy bowiem ná pierwszey kárcie Imię, Godność y Powagę Twoię czytać beda, iáwo wšystkim niedoskonáłościom moim wybaczá. A to iest że tu káždy myśl y rozum záuiesi, iak Twój Dom dawnościa, wielościa y wielkościa załug w Polšcie nstáwiony w Przodkach Twoich? ktorzy z iaka sława godna nieśmiertelney pámiéci, ná Sármaćkie Pole te Prześwietnego Domu sprowadzili MORE? iak wiele y iako po Pierwszych Kátedrách Polskich iásniało piastuáiacych te pełná złotey mądrości GŁOWE? Kto tu wyliczy zkoligowane wielkie Imiona, w Imionách Dostoieństwa, w dostoiństwach liczne Pierwszych Honorow grono: GRZYMAŁOW, MIESZKOWSKICH, NIETYXOW, KOZUBOWSKICH, SŁAWSKICH, KORYTOWSKICH &c. &c. Tych rozliczne Domy y innych znáczne Ozdoby Prześwietnemu ZWANOW Domowi nby Pierwszey godności GŁOWIE chwale dáia. Mriam ia co zokoliczności Prześwietnego zaszczytu w Przeznaczonym ZWANOW Imieniu chwalić miałem, bo to dobroć przyrodzona y pokora Twoja ukrywa w sobie, nie chcąc przed Swiatem szukać chwały, która tylko w Xiegách wieczności przez známienite załugi y cnoty zapisała.

też sobie; wszakże iednak y Swiat jest wiadomy cześć y chwałę
Twoię, gdy Cie Pierwszey Mątki y Stolicę Madryski Akademii Kró-
kowska Doktorskim niby (złota umiętności GŁOWE) uwienczy-
ła laurem, słuchali wszyscy mile w nieustannych pracach Professa-
swego, y tyle z ust Twoich nabyli umiętności, że dotąd (iednych
namienić a wielkich y zacnych) dosyć masz chwały y wdzięczności
z J. W. WODZICKICH Kąsztelanicow Sandeckich z ktorych Sto-
bnickim pierwszy, Grybowski drugi Stárosta, że przyzwoita Se-
natorskiej godności umiętnością na podpórę Ojczyzny, na ozdó-
be Senatu, na nieśmiertelna prześwietnego Xieżyca sławę na
pełnił Onych. Słusznie ztąd ziednałeś sobie serce Wielkiego Se-
natori J. W. MICHAŁA na Gránowie WODZICKIEGO
Biskupa Przemyskiego Podkancelerzego Koronnego, Stryja Rodzo-
nego Przerzeczony Stárosta. Cożbym mówił o J. W. SZANIA-
WSKICH ktorym podobnie do piastowania złotego w Koronie Pol-
skiej Bărănką drogę wszelkiej umiętności otworzyłeś, o Innym
y miejscu y czas wspomnieć nie pozwala, niech Twoje zasługi wy-
stawiaia Kościoły w ktorych tyle uczyniłeś ozdoby, piękności y
kształtu: To Rogoski, to Pelzninski, to Rądomyski, to Stobnicki
tym wszystkim y innym iako Oblubieńcom swoim Pasterz y kochający
Oblubieniec wszystko sprawował Dobro, ala przykładu iednym, dla
zachęcenia innym, wszystkim zaś dla pomnożenia chwały Boskiej.
Tę jest szacowana od wszystkich dobroć w Tobie, pobudka dla
mnie, że minawszy wszelka cnot Twoich Chwałę To Ci o dobroci
S. STANISŁAWA Pasterza powiedziane Kazanie, widząc niecia-
kie ślady Dobroci Jego w Tobie ofiaruję, mianowicie że ten dzień
jest Rocznicą obietnicy Pasterskiej Twoię na Probostwie Stobnickim
Zwierchności, sam zaś Święty STANISŁAW Biskup y Męczennik
Osobliwszym Patronem y Opiekunem Twoim, wtey tedy Oferze
chce wyrazić: że cały Zakon nasz iako Dobrodzieciowi swemu Ofi-
bliwшему, noszacemu Imię ze czcią y chwałą Naszego Antonie-
go na tej szczupłej karcie wielkie czyni oświadczenie, że Ci za-
wsze dobrze życzy y życzyć będzie: tak iako teraz czyni zobowią-
zany

WIELKIEMU IMIENIOWI TWEMU

Konwent Nowomiejski Franciszkański.



KAZANIE

Ná Uroczystość

S. STANISŁAWA

Biskupá Krakowskiego y Męczenniká.

Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis, Joan: 10.
Dobry Pásterz dáie Duszę swoię zá owieczki swoje.



Obroć Boska, ktorá wszystkiego ná
Niebie y ná ziemi jest poczatkiem,
ná Niebie nayprzod całej Troycy
Náswiętszey jednością y związkiem,
całej wieczności osádzieniem y u-
trzymaniem, wszystkich Świętych
utwierdzeniem y ocaleniem; ná ziemi
záś całego Swiatá fundámentem, wszelkiego Prává ustá-
nowieniem, łask dárow y niezliczonych Dobrodzicystw
Boskich Mátka że tak rzekę: Tá (mowię) Dobroć Bo-
ska, iako nieskończonym sposobem udziela siebie w ie-
dney naturze Boskiej Trzemá Osobom, Oycu. Synowi
y Duchowi S. tak y ludziom chcacy się užyczyc, od
wiekow szukátá przyzwoitego sposóbu, y sposóbnego
A czasu

czasu, aż oto Pasterska w Chrystusie wziawszy na siebie postać, w niej pokazała się tym koncem na świat, áżeby sama siebie w sercach ludzkich osadziła. Iako bowiem za najosobliwszy szacunek Bog w Istocie swojej Dobroć nieskończona piasłwie, tak tegoż szacunku y ludziom chciał udzielić. Iako powtore każde Dobro to ma w Istocie swojej, że konieczne innym udzielone bydz powinno, według owego Filozofow Poczatku *Omne bonum est sui communicativum*. Tak Bog będąc nieskonczoney z natury Dobroci, koniecznie udzielić ley stworzeniu sewmu musiał.

Ta Dobroć w postaci Pasterza wydána na czym zawisła? Samey Przedwieczney Prawdy wyrokiem iest opisana. *Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis*. Trojakim tu sposobem za zdaniem Augustina S. Chrystus dał Dufzę swoją za owieczki swoje; przez naukę y uśilne opowiadanie Słowa Bożego, áto: wydaiac całego siebie na posilek owieczkom swoim, przez wielkie prace y przykrości, áto: wydaiac siebie całego na usługi owieczkom swoim, przez Mękę y śmierć swoją, áto wydaiac całego siebie na okupienie owieczek swoich. Tym zaś troistym sposobem w skutku samym pokazał Dobroć w Osobie Pasterza.

Czytał ten złoty Pasterskiej dobroci charakter wyryty w swym sercu Wielki Korony Polskiej Patron Imieniem STANISŁAW Szczepanowski, Godnością Biskup Krakowski, Zasługą Męczennik Chrystusow: przeto ile sił przyrodzonych czuł w sobie, a przy siłach

ile

ile wymierzoney miał sobie łaski Boskiej, tyle starał się
ażebym ta Dobroć Pasterska na podobieństwo Chrystusa
jaśniała we wszystkich sprawach Jego. Dlaczego chętnie
dał Duszę swoją za owieczki swoje trojakim na wzor
Chrystusa sposobem, co na fundament Kazania mego
zakładam. Dał Duszę swoją 1. przez usilne Słowa Bo-
żego opowiadanie 2. przez wielkie prace y przykrości.
3. przez Męczeństwo y śmierć podjęta.

W Pierwszym: wydał całego siebie na Duchowny
Owieczkom swoich posiłek. *W Drugim:* Wydał całego
siebie na wszystkie Owieczkom swoim usługi. *W*
Trzecim: Wydał całego siebie na okupienie krzywdy
Owieczek swoich. Y ta jest materia Kazania mego.

Ad Majorem DEI Gloriam.

Kto z was nie przyzna Słuchacze? że nayıpierwszy
obowiązek Pasterskiego urzędu jest na wzor y po-
dobieństwo Chrystusa kochać Owieczki swoje od Chry-
stusa powierzone y onym przyzwoitą Pasterskiego Sta-
nu w skutku pokazywać Dobroć, przez wydanie Duszy
swojej dla Dobra onych? Wyrażna jest o tym nauka
Jana S. Apostoła, Biskupa, Męczennika, y Doktora. 1.
Joan. 3. *In hoc cognovimus charitatem Dei, qui animam
suam pro nobis posuit. Et nos igitur debemus invicem pro
Fratribus ponere animas nostras.* W tym poznajemy Mi-
łość Boga, że dał Duszę swoją za nas. Dla czego y my
powinniśmy wzajemnie Dusze nasze położyć za Bli-
źnich swoich. Ten obowiązek iak troistym wypełnił
sposobem Święty STANISŁAW Biskup, we trzech po-
każę Częściach.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

S. STANISŁAW Biskup y Męczennik dał duszę swoją
przez użycie Słowa Bożego opowiadanie na Duchowny
Owieczkom swoim positek.

Iako względem ludzkiego ciała chleb powszechny, którym się codziennie pasie ażeby docześnie żyło, jest pokarmem: tak względem Duszy słowo Boże którym się raczy żeby wiecznie żyła, jest pożywieniem. A iako Ciało bez pokarmu powszechnego żyć nie może, jeżeli zaś żyje, to nie długo, y to ustawicznie słabieje, omdlewa całe, y do niczego człowieka sposobnym czyni. Tak y Dusza jeżeli się słowem Bożym y Nauką Chrystusową nie pasie omdlewa cała, słabieje, y do niczego dobrego niesposobna, umiera w sobie. Wyraża o tym jest nauka Augustyna S. *Quomodo caro per famem sicca, & tenuis, velut quoddam simulacrum efficitur, ita & anima si Verbi DEI cibo non pascitur, arida, inutilis, & ad nullum opus bonum congrua invenitur.* Dlaczego y Chrystus Pan pokazując dwoisty pokarm potrzebny człowiekowi, naucza Math. 4. *Non in solo Pane vivit homo, sed in omni verbo, quod procedit de Ore DEI.* Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem które pochodzi z ust Bożych. Y owszem pokarm Duszy jest szacowniejszy, iak pokarm ciała, bo tamten służy wieczności, ten tylko doczesności, z tego człowiek nieśmiertelnie żyje BOGU, z tego y umiera, y w proch się obraca. Dlaczego y Chrystus Du-
szę

sze nąd wszystkie żywność doczelna przekłada. *Nonne anima plus est quàm esca?* Math: 6. Idzie zatym że nauka Chrystusowa czyli słowo Boże jest nayskuteczniejszym Duszy pożywieniem.

Do tego Pokarmu udzielenia że miał BOG sobie wybierać y zsełać do trzody swojej Pasterzów, dał się słyszeć przez Jeremiasza Proroká. *Suscitabo super eos Pastores, & pascunt eos.* Jerem: 18. Káždego bowiem czasu: bądź w prawie natury, bądź w prawie pisanym, bądź w prawie łaski, lud Boży tej Duchowney potrzebował paszy, bez ktorey nigdy się obeysć niemógł nie mniej iak człowiek bez pokarmu, ciało bez Duszy, y ktożby go tedy udzielał? ktoby nim Owieczki zgłodniałe karmił? gdyby BOG pełnych Dobroci Pasterzów do Owczarni nie zsełał? Zkad osadzcie że pierwsze Pasterskiego urzędu iarzmo, pierwsza należytość prawem od BOGA opisaná, pasć owieczki swoje nauka zbawienna, oświecaiac oczy do dobrego, zagradaiać drogę do złego. W tym zaś paszeniu całe siły swoje nąteżać, całego siebie ofiarować, całą Duszę swoją dawać káždy powinien Pasterz, wszakże ieżeli nieprawda co mówię: Stań żywy Izaiasz, á powiedz, iák ostrym zwiazał cię prawem Pan BOG, gdy Ci urząd Pasterski zdawał. *Clama, ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam, & anuntia populo meo scelera eorum.* Wołay á nie nieprześlay, niech brzmi iák trąba głośtwoy, y opowiaday ludowi memu nieprawości tego. *Isaia 58.* Stan Ezechielu á wyznay iák Ci BOG groził karą, gdy ci swo-

iey

ięy powierzy trzody. *Sanguinem auiem ejus de manu tua requiram.* Ezech. 3. Krwi ludu mego z rak twoich upominać się będę. Ale co mam rzeczy dawne z Staroza-konnego Prawa ná świadeſtwa wywodzić, kiedy y w nowym Testamencie, w pierwiastkach Kościoła ſwego, zdaiac Chryſtus Piotrowi namiestnicza moc y władzę nad owczarnia ſwoia, niewprzod uczynił go całego Kościoła głowa, poki przez wſzystkie miłości ſwoiey ſpoſoby y po trzykroć pytania *Piotrze czy mnie kochasz?* z należytych y pełnych miłości odpowiedzi nie uznał, że Piotr dobrocią y miłością wielką nápełniony między innemi Uczniami nayzdolnieyszym bydź ſię widział do dzwigania Paſterskiego larzma. Dlaczego po trzech-krotnym pytaniu *Piotrze czy mnie kochasz?* y potrzech-krotney odpowiedzi: *Ty Pánie wiiesz że Cię kocham,* odbiera Piotr od Chryſtusa zupełna moc y władza nad zlecona trzoda: *Paſ owieczki moie.* Te troiſte pytania y tylez odpowiedzi nie co innego znaczą według Doktorow SS. tylko że do Urzędu Paſterskiego nikt zdolnym bydź nie może, tylko ten, który cały w miłości, y cały w dobroci ku owieczkom doſwiadczony gotow dać duſzę ſwoię przez náuki y opowiadanie ſłowa Bo-żego onym ná Duchowny poſiłek, tak iák Paweł Święty Tymoteuszowi rozkazuje. *Pradica verbum, inſta opportune, argue, obſecra, increpa, in omni patientia & doctrina.* 2. ad Tim. 4. y tenże S. Apoſtoł zalecaiac ſwoię pilność w opowiadaniu ſłowa Bożego mówi o ſobie Act. 20. *Wy wiecie od dnia pierwszego, ktorego wſe-*
dłem

dłem do Azji, iáko nic nie uiałem z rzeczy pożytecznych,
ktorebym nie miał opowiadać wam, y nauczać was publi-
cznie y po domach.

Trudno tu wymowić y opisać z iáka miłością y
dobrocią, z iáka pilnością y powolnością, z iáka łaska-
wością y wylaniem serca swego ku owieczkom Urząd
Pasterski sprawował do śmieci swoiey S. STANISŁAW
Krakowski Biskup, iák pełne zbawienia słowa za co-
dzienny pokarm zgłodziąłym użyczał owieczkom, y
owśzem Duszę swoię, ba y całego siebie w staraniu o
zbawienie trzody swoiey położył? tak z dobremi iák z
złemi dobrze, mile y przyjemnie postępował sobie.
Dziwilibyście się Słuchacze iák miłość z gorliwością,
ostrość z łaskawością, gromienie złości z zaleceniem po-
bożności, pioruny nawet łame ná występki z czynie-
niem dobrodziestwa, tak łączyć y godzić umiał; że y
sami nienawistni, w náukach lego, y strofowaniu samę
dobroć, samę miłość, samę łaskawość uznawali bardziey
w nim Oyca iák Sędziego kochając y słuchając. Tru-
dno wam ná dowód prawdy oczywistej wszystkie lego
w szczególności przywozić náuki, wystawiać wszelkie
osoby, pokazywać mieyská, gdzie y iáko całego siebie
wydał, wynurzył, y ofiarował, ná Duchowny w słowie
Bożym Owieczkom swoim posilek. Coż było prosić
pobutka nie mniej w latach Sędziwemu, iák w pobo-
żności dojrzałemu Lambertowi Biskupowi Krakowskie-
mu, że w łtarości swoiey STANISŁAWOWI Świętemu
wszystkie sprawy y rzády Duchowne, wlystkich całę-
go

go Biskupstwa Kōściołōw dozōr zdał zupełnie y zle-
cił? iezeli nie częste miłością Boską nápełnione Kaza-
nia? Co było tak wielka chęcia y pragnieniem że
STANISŁAWA następca Krakowskiej Katedry mieć
po sobie życzył? iezeli nie wysoka w odkryciu rze-
czy trudnych Niebieskich, á głęboka w poniżeniu sie-
bie samego náuka? Co było zaleceniem, że STANI-
SŁAW po śmierci rzeczonego Lamberta iednostaynym
głosem od Wszystkiego Duchowieństwa obrany ná Bi-
skupstwo? iezeli nie wlystkich cnót zwiazek á nayo-
sobliwey miłość Owieczek Chrystusowych w udziela-
niu Im słowá żywota wiecznego? Co iezeli za znak
wielki, pewny y nieomylny przyznácie w STANISŁA-
WIE Świętym, gdy ieszcze nie był Biskupem, což do-
piero powiecie iák w nim codzién wiéksza pomnażała
się Miłość wlystnych owieczek swoich, gdy iednostaynym
głosem obrany Pasterzem, ten uzasad przyiał, oto! áżeby
był dał, Duszę swoię ná ofiarę, całego siebie wydał ná
opowiadanie Nauki Chrystusowej. A tá iáko była część
Pierwsza dla STANISŁAWA S. stać się pożytkiem,
posiłkiem y pokarmem owieczkom zgłodniałym, tak y
dla nas niech będzie. Lecz mnieyszey byto była rzecz
zasługi godna, gdyby STANISŁAW Święty samym
tylko Słowem Bożym miał owieczki swoje posilać, á ra-
czej żeby przez prace y przykrości nie miał całego
siebie wydać ná wszystkie owieczkom usługi. Co po-
kazuje się daley, że tak było.

CZĘSC

C Z E S C D R U G A.

Święty STANISŁAW Biskup y Męczennik dał Duszę
swoję przez wielkie prace y przykrości, na wszystkie
Owieczkom swoim usługi.

Jak iest wysoki opowiadania słowá Bożego urząd,
iák iest zácna w posilaniu Owieczek Chrystusowych
Pasterska Zwierzchność, samym tylko Apostołom, niby
pierwszym Kościoła Bożego Głowom, á w nich Wszy-
stkim całego świata Biskupom zlecona, tak máło wa-
ży iezeli z samych tylko słow swego Izácunku szuka.
Zacnieysze iest nad wszystkie słowa Dzieło, skute-
cznieysze są do serca uczynku niż ięzyka głósy, to
zdanie S: Grzegorzá Názyanzenu Biskupá. *Opus e-*
nim sermone fortius est & validior operis quam oris vox. Dla-
czego y Hieronim S. przestrzega. *Non confundant ser-*
monem tuum opera tua, ut cum in Ecclesia loqueris, tacitus
quilibet respondeat; cur ergo hac quae dicis non facis?
Niech nie będa przeciwne náuce twoiey uczynki twoie,
żeby ci gdy w Kościele nauczasz: nie odpowiedzieli skry-
cie słuchacze; czemu tedy tego co nauczasz sam nie-
czynisz? Czegoż się náywięccy w życiu swoim lękał
Paweł S. iezeli nie tego żeby w prowadzeniu przez
zbáwienne náuki innych do dobrego, sam nie stál się
gorszym? Dla czego przydawał codziennie ciáłu swe-
mu przykrości, pracy, y udręczenia? *Castigo corpus*
meum & in servitutem redigo, ne forte cum aliis predi-
caverim ipse reprobus efficiar ad Corinth 9:

B

Powinno

Powino bydz tedy w Pasterzu dobrym prócz zbawien-
niennych náuk życie dobre y pracowite wydane. ná-
wszystkie usługi Owieczkom swoim, częścią dla tego,
áżeby sprawy dobre były podpora y świadectwem słów
zbawiennych pochodzących z ust Pasterzá, bo y Chry-
stus częstokroć odwoływał się do nich, iáko Joan: 14.
Si mihi non creditis alioquin propter opera quae ego facio
credite, ieżeli mnie mowiacemu nie wierzycie, to przy-
najmniey dla spraw, ktore iá czynię wierzcie, częścią
dla tego że są oczywistym przykładem y utorowaną dro-
gą, álbo wskruś przenikajacym do terca Mowca, *ha-*
bent enim si intelligentur linguam suam. mowi S. Augustyn
Tract: 14. in Ioan: Częścią náostatku áżeby Vrzad Pá-
sterski w miłości od Chrystusa zálecony nie był ná po-
dobienstwo obłudnych Faryzeuszow, ktorzy co innego
uczylis, co innego sami czynili, o ktorych Chrystus ná-
mienia *Math: 22.* Ná Katedrze Moyżesza zasiadali
Prismie biegli y Faryzeuszowie, cokolwiek tedy rozkaza was
zachowaycie y czynie, według zaś uczynkow ich nie czyni-
cie, náuczaja: bo wiem á nie czynia. Takowe bowiem ná-
uki áni by wolne od zakátu niebyły, áni od nieprzyja-
ciół zarzutu oczyścić by się mogły, zkąd przestrzegá
Pawel S. Tytusa: *In omnibus te ipsum probe exemplum*
bonorum operum, ut is qui ex aduerso est vereatur nih-
il habens malum dicere de nobis. We wszystkim siebie sa-
mego day ná przykład dobrych uczynkow, áżeby ten
ktory ná przeciw jest obáwiał się nic nie maiać złego
mowić o nas.

Wiedziat

Wiedział dobrze STANISŁAW S. że Vr zad lego Pá-
terski nie ná słowách samych y náuce zaw ist, lecz bar-
dziej ná życiu dobrym, przykładnym, pracowitym, w
straniu się o zbawienie owieczek, bo to wyczytał z spraw
wzyskłych Chrystusowych, który ná wszystkie práce y
przykrości, ná wszystkie usługi y wzgardy, ná wszy-
stkie poniżenia y zelżywości dał duszę swoię. *Filius*
hominis non venit ministrari sed ministrare. Math: 20. Syn
człowieczy nie przyszedł, żeby mu słuźono, lecz żeby
słuszył. Przeto y on co czynił, álbo czegoby nie
czynił w pracach, przykrościach, y usługach bliźnim? ie-
żeli przed Biskupia dośtoynością był pokornym, do-
pieroż ná tym urzędzie pokornieyszym; ieżeli przed-
tym przykładnym, dopieroż przykładnieyszym stál się
nad przeszłe życia swego czaty? Tu otworzył nowa
dla umartwienia swego szkołę, áżeby chcąc byđ wszy-
stkim dobry, sobie był naygorzszym, áni wprzod innych
náuczać nie chciał poki wszystkich cnot rodzaju ná so-
bie nie doświadczył. Miłość Owieczek swoich od nie-
mawieści swoiey zaczynał. która tym bardziej w nim się
pomnaźala, im częściey wyzerunek pracy y przykro-
ści Naywyższego Pásterza Chrystusa w swej myśli sta-
wiał. Ztad szło że ciało swoje nie iak Przyjaciela y
milęgo życia swego Towarzysza, lecz iák nieprzyjacie-
la naywiększego ostrzey więzić y niewolić počał, to
postami, to włosiennicami, to dyscyplinami, to nieśpa-
niem, to klęceniem, y gorętszemi modlitwami; (jednym
słowem) wszystkim umartwienia sposobem nád miarę nad
B₂ lity

gły, y zdrowie gwałcił y morzył w sobie Święty STA-
NISŁAW Biskup, maiac zawżę w pamięci słowa Pawła
S. *Karczę ciało moje y do posłuszeństwa niewolę, ażebym
gdy innym opowiadam, sam nie stałem się gorzszym.* Tu kto
wyłoży dostatecznie gorliwość lego o dobro Dusz so-
bie powierzonych prawdziwie Apostolska? w obcho-
dzeniu y obieżdzaniu Dyecezyi swoiey, nawiedzaniu
Plebaniy, w naprawie y dozorze pilnym Kościelney kar-
ności w poświęcaniu Kościołow, w staraniu się o przy-
stoyne ochędostwo y Ozdobę Domow Bożych należy.
tey pilności? Kto opowie miłość lego ku ubogim W do-
wom y sierotom, iák ku słwym dzieciom prawdziwie Oj-
cowska? iáko niemogli patrzeć suchym okiem na nędze
onych? iáko Imioná wszystkich ubogich miał umyślnie
spisane, áby żaden ubogi z pamięci lego nigdy nie wy-
szedł, iák z Majętności y Dochodow Kościelnych poki
mu tylko stawało one ratował, wspomagał, y żywił iák
wszystka iego sprawa była po odprawionych Obrza-
dach Kościelnych, nawiedzać szpytalc, opatrywać cho-
rych, y posilać własná ręka one, á powłzechnie mowiac
Święty STANISŁAW Biskup nie tylko dał Duszę swoię
przez pracę y przykrości dla owieczek swoich, ále ca-
łego siebie zaprzedał w niewola do wszystkich usług.
Bliźnim swoim; tak dalece, że bardziey wyrażał w oso-
bie swoiey niewolnika albo sługę wszystkich owieczek
swoich, iák zwierzchność y powagę maiacego Biskupa,
y zysciło tę o Nim co o Pawle S. *Omnium me servum
feci ut plures lacrifacerem.* i. ad Corinth. 9. Wszystkich
stałem.

stałem
Chryś
ktore
wicz
przez
przez
kora
Vrzę
dzen
zumi
krow
niena
znici
wie
kryt
názá
wing
nadg
tym
inny
skro
wsz
dob
-ce,
wic
och
tam
Co

stałem się sługa ażebym więcej Dusz mógł pozyskać
Chrystusowi. Dwie sobie S. Biskup wynalazł drogi,
ktoremi pilność y staranie w nieustannych usługach O-
wieczkom swoim zachował; pokorę, y cierpliwość:
przez pokorę do naylichszych zawsze ubiegał się usług,
przez cierpliwość naytrudniejszye ułatwiał rzeczy. Po-
kora iako niegodnym Kapłaństwa, dopieroż Biskupiego
Vrzędu siebie łądził, tak zaście w swym tylko pogar-
dzeniu, ostatnim y nayniegodniejszyem siebie bydź ro-
zumiał. Cierpliwością zaś iako naynieznośneyše cu-
krował sobie przykrości, tak nieprześlągane zwyciężał
nienawiści, zkąd szło, że gdy zaproszony do Jána Rze-
znickiego ná Poświęcenie Kościoła, a potym nieuczci-
wie z domu tego wygnany, y zelżony, całą noc pod od-
krytym Niebem ná łacie, ná modlitwie strawiwszy, gdy
názaiutrz od owegoż Szlachcica był przeproszony, y
winę tego łaskawie mu odpuścił, y dobrym za złe
nadgradzając Kościół ná prozbę tego poświęcił. W
tym iednym odemnie wlpomnionym przykładzie tyśiac
innych to cichey y niezwyciężoney cierpliwości, to
skromney y głębokiey pokory dowodow, które do
wszystkich usług Owieczkom swoim w niewysławioney
dobroci y miłości torowały S. Biskupowi drogę, tak dale-
ce, że naywiększego upodobanie było w pracach y ula-
wicznych usługach, żelżywości y przykrości ponosić,
ochota y ukontentowaniem Pawła S. *placet mihi in con-
tumeliis, in persecutionibus in angustiis pro Christo 2. ad
Corinth: 12.* A tu już kto nie przyzna z: oczywisty ha-
dowo-

dowodow, że Święty STANISŁAW Biskup przez wielkie prace y przykrości dał Duszę swoję ná wszelkie owieczkom swom usługi.

Lecz ieszcze tá tak znamienita iákoście stylze-
li S. Biskupá o Owieczkach czulość, máłoby ważyła,
głyby miał w czasie krzywdy y prześladowania owie-
czek swoich odstąpić, á raczey nie dáć całego siebie
przez Męczeństwo y śmierć ná okupienie Onych? Co
że tak uczynił, dalíza Część pokáże:

CZĘŚC TRZECIA.

*S. STANISŁAW Biskup dał Duszę swoję przez Męczeństwo
y Śmierć podjętą ná okupienie krzywdy owieczek swoich.*

BYdź Pásterzem dobrym á niebydź ząwśze dobrym.
nie iest bydź dobrym; bydź kochaiącym Owieczek,
á w czasie prześladowania odstąpić, nie iest szczerze
kochać, bydź doskonałym, á nie dotrwać do końca,
nie iest bydź doskonałym: tá náuká iák iest prawdzi-
wa, tak wlyzyskami dowodami doświadczone. Iestże
Krolem kto poddanych swoich w czasie zguby opuścza?
Iestże Zolnierzem, kto w czasie wojny y nieprzyiáciel-
skich nájazdow uchodzi z pola y ucieka? Iestże Oy-
cem kto własnych dzieci swoich w czasie zátrocenia od-
stępuje? tak pytam się (powiedzcie) Iestże Pásterzem
kto widzi wilká zbliżaiącego się do trzody á ucieka?
Oładzcie z oczywistej Náuki Chrystusowej, który klá-
dac różnicę między dobrym Pásterzem y náiemnikiem
inne własności Pásterza inne náiemniká pokazuię. Dobry

Pásterz

Pasterz daie Duszę swoją za owieczki swoje, lecz nąiemnik
y który nie iest Pasterzem, którego nie są owce własne wi-
dzi wilka przychodzącego y opuszcza owce y ucieka. Szá-
cuycie teraz (wálza iest rzecz Słuchacze) miłość. Pá-
sterz którego są własne owieczki, ośtatnie wynętrza-
siły, broni poki tylko może, ná relzie gdy nie może,
życie swoje daie za owieczki swoje. Nąiemnik zaś ma-
ło albo nic nie broni, y nie czekáiąc końca wydawşy
wilkowi ná pożarcie owieczki ucieka od potyczki. Pas-
terz doczesne życie chętnie wydaie by wieczne y sobie
y owieczkom ziednał. Nąiemnik o wieczne iák dla sie-
bie tak dla owieczek mniej stoi, byle doczesne zacho-
wał. Tego nadgroda iest wszystko w doczesności z
owieczek dobro, tamtego nic w doczesności nie konten-
tuje, iedynie samo wieczne dobro. U nikogo rozumiem nie
znaydzie pochwały odstępujący w niebezpieczeństwie
trzody Pasterz; Dla czego łatwo widzimi się poznać,
że naywiększe zálecenie dobrego Pásterza iest to; gdy
życie swoje przez śmierć dobrowolnie podięta daie za
owieczki swoje. A to iest; że lubo wielka má sławę
ztąd że całego siebie przez uśilne słowa Bożego opo-
wiadanie dáie ná duchowny posiłek owieczkom swo-
im. Lubo więktra niemniej otrzymuie chwałę, ztąd: że
całego siebie daie ná wszystkie owieczkom swoim usłu-
gi; dopieroż kto nieprzyzna iák nierownie więktry po-
zyska szacunek, ztąd że całego siebie toiest: życie y
śmierć swoją dáie ná okupienie krzywdy owieczek swo-
ich, ná czym treść y istota Dobroci Pasterskiej zawisła
słowem

słowem Przedwiecznego Słowa zalecona. *Bonus Pastor*
dei animam suam pro ovibus suis W takim siebie same-
go wydaniu trzy takowy Pasterz czyni ofiary, BOGV,
Kościołowi y Owieczkom, BOGV nayprzod, álbowiem
ile tylko dusz to nauka, to przykładem, to całym ży-
ciem swoim, náwet y śmiercią pozyska, tyle ofiar Stwor-
cy swemu w wydaniu siebie samego dla nich sprawuje.
Kościołowi záiste, bo ten iáko jest Mátka ná łonie swo-
im pielęgnująca synow y Corki ludzkie, albo Owczarnia
naymilszych owieczek Krwia Chrystusowa odkupionych,
tak względem Pásterza y Biskupa jest Oblubienica czy-
sta, ktorey on iáko kochający Oblubieniec sam strzec,
pilnować, y bronić powinien, gdy tedy zachowuje zu-
pełnie to miłości prawo względem Oblubienicy swojej
Pásterz, á ielcze gdy włafna duszę dla ocalenia Oney
daie w bronieniu od naymniejszego zákátu, y w niedo-
puszczeniu krzywdy żadney, kto nieprzyzná? że się
prawdziwie staie ofiara Oblubienicy swojej kochający
Pasterz. Owieczkom náostíatek, bo dla tych iáko le-
dnorodzony Syn Boski naywyższy wszystkich Páste-
rzow Pásterz, sam zstąpił ná świat y dla odkupienia ich
dáiac duszę swoię, stał się ofiara całopalenia ná Krzyżu.
tak y káždy Pásterz gdy przez usilne prace y starania
całe życie y śmierć swoię łoży dla owieczek sobie od
Chrystusa powierzonych, osadźcie czyliż nie staie się o-
fiara całopalenia dla nich?

To jest Sluchacze o co się nayusilniey ná urzędzie
swoim starał STANISŁAW Święty, áżeby nie dosyć
przez

przez
przez
większ
dany
Trudn
wiści,
swoim
ná ied
co po
bo im
y ská
był n
áni z
násze
scá g
dzac
wdy
jedne
skaw
zleg
samá
doby
ranik
bliw
nych
cie
Tro
tylk

przez náunki y opowiedanie Słowá Bożego, nie dolyć
przez usilne prace, przykrości, y usługi, lecz co nay-
większa jest przez Męczeństwo y śmierć swoię był wy-
dany ná okupienie krzywdy y szkody Owieczek swoich.
Trudno tu wymówić, okryślić y opisać iákich niená-
wiści, záiadłości, y zemsty celem stał się S. Biskup w
swoim ukochanym narodzie, co ucierpiał od własnych
ná iednym Oyczyzny Mátki wychowanych łonie Braci?
co poniosł od ludu, ktorego On był więcey iák Oycem,
bo im nie doczesnego pokarmu y łzczęścia, bo to krotkie
y skáżytelne jest, ále wiecznego udzielał posiłku, iák
był ná sławie zdrowiu y życiu ukrzywdzony? wszákże
áni z pamięci Polaków, áni z Xiąg y Dzieiów národu
nászego niewymazaná dotad Historya, y ia z tego miey-
scá gdy o tym mówię, wszákże was samych iáko wie-
dzących, słyszających y czytających o tym ná dowód pra-
wdy wezwać y ná świádectwo stawić mogę; Co czynił z
iedney strony kochaiacy Owieczek swoich Pásterz? to łá-
skawym nápomnieniem, odwodzac Polaków od rozwio-
złego życia, to gromieniem, ále tak łagodnym że w nim
samá wynikała dobroć kochaiacego Oyca, to ná ostatek
dobywáiąc sprawiedliwości miecza, ále tym nie że by
ranił, lecz by uleczył wszystkie Duszy sprośności, oso-
bliwie zágefzczone ná ow czas wszeteczeństwa, nędz-
nych morderstwa, ubogich uciemierzenia &c. Mianowi-
cie w złym y zuchwałym Bolesławie Krolu, który ná
Tronie pierwszey powagi Polskiej siedzac; gdzie samá
tylko Dobroć przykłądność y Pobożność panow áć po-

winná, tam w wielkim y niewypowiedzianym wstydzie
wszystkie okrucieństwa y Tyranie, (jednym słowem)
cały bezbożności rodzaj pierwsze miejsce osiadł. Bolało
náto dobrego Pasterza serce przeto o ! iákże dzień y noc
bezfenna prowadząc wszystkimi sposobami zabiegał
złemu. Co czynił z drugiey strony nád lwa zai-
dliwszy Krol Bolesław iuż ná przestrogi nie dbał, iuż
ná mowy odrzucał, iuż ná pomnienia pogardzał,
iákże do umartwienia S. Biskupa wynaydował zemsty? to
dobrá Kościelne niesprawiedliwie odbierał, to do fał-
szywego świadectwa przeciw Świętemu ludzi podma-
wiał, ztąd zaś ná wszystkie wzgardę y niesławę nie-
winnność Świętego wydął, iák tá ciężka była y nie-
znośna Świętemu boleść, że prawdá niybóna niewinna
w sadach Zuzanná uznana nie była ztąd przyznacie że
sam Bog szczerá y rzetelná z pod ziemi wskrzesił prawdę:
y z niebá pokazał sprawiedliwość swoję iż się prawdziły
Słowa Prorockie *Veritas de terra est, & iustitia de Caelo pro-*
sperxit, Psal: 84. gdy trzechletniego leżacego w grobie
Piotrowiná, niesłychanym dotąd w Polsce cudem ná
podporę prawdy S. Biskupa w sadach zawiętego Boles-
ława, niybóno owego czterechdniowego Łazarza nád pod-
porę Prawdy Chrystusowey stawil. To świadectwo iá-
ko wielkie y niesłychane Polsce, innym zaś rzadkie
Narodom, á ná ugrontowanie oczywistości nymocniej-
sze, powino było byđ ostatnim dowodem y utwierdze-
niem Krolowi Bolesławowi, lecz patrzcież iákó bardziej
było wznieceniem y zapáleniem więkzey nienáwisci y
mściwey zemsty! Co tu w nim (dziwić się trzeba) dokazu-

ie złość zaślepiona, y owa rozzarzona zawziętość! albo na
c o się odważa gniewliwa! zaiadłość! *w Krolu* przez łamanie
wszystkich praw ludzkich, y gwałcenie Boskich, Pierwizą
miejsca swego powagę szpeci, tron kala, y niby w błoto
wszelkiey niesławy owę czci godną rzuca Koronę, zamiast
pełnowładnego Berła, miecz (że rzekę kátowski) o! iaká
chanba przeciwko samemu prawie rozumowi bierze w rękę!
ow Krol Polski Monarcha, okrutnym Tyranem, Mordercą y
Zaboycą S. Biskupa ręką własną sam staie się. Ale mało iest
z słow samych rzecz sądzić, ieżeli niezważemy okoliczności
które obrzydliwszym okrucieństwem w oczach całego Nieba
y świata rzecz pokazują, iakby bydż mogło same w sobie,
tylko Záboystwo S. Biskupa; á te są: że zabity w Kościele
Świętym, niby ná łonie Marki, á oraz Oblubienicy S. Bi-
skup, że od własnego syná ktorego S. Biskup był Oycem y
Pasterzem, z kąd urosła w Polsce Gadka o STANISŁA-
WIE Świętym, *Syn Oycá w Mátce zabił*. Ze Ciáło Iego od
roziadłych y zdziczałych á prawie od rozumu odchodzących
Sług y Zółnierzy Krolewskich ná drobne cząstki rozsieka-
ne y rozrzucone; że podczas Mszy S. czyli owej niekrwistej
ofiary w ktorej sam Chrystus dla nas mękę y śmierć swoię ná
pamiętkę zostawił; Co wszystko iak wielką było okrucień-
stwa okolicznością w zuchwałym Krolu, tak wielką dla S.
STANISŁAWA Chwałą że przez to tak známienite Męczeń-
stwo stał się troiaka ofiarą to Bogu, to Kościołowi, to Owie-
czkom; Bogu dla ktorego chwały iako stworzenie dla Stwor-
cy, á mówiąc według Páwła S. náuki, iako Syn przysposobie-
ny przez łaskę; umęczony Kościołowi, dla ktorego krzywdy
iako Biskup y kochający Oblubienicę swoię Oblubieniec ná ło-
nie ley zabity. Owieczkom dla ktorych obrony y ocalenia iako
Ociec dla synow y Corek swoich okrutnie zamordowany, mę-
stwa swego y zwycięstwa dowodem dał duszę swoię y owszem
całego siebie ofiarował, iako mu tę chwałę nieustannie Ko-
ściół Boży w yspiewuie. *Pastor cadit in gregis medio, dormi*
sponsus

*Sponsus in sponse gremio, Mater plorans gaudet in filio quia vi-
vit victor sub gladio.*

A tu już dobroci swoiey Pasterskiej ostatni dał doku-
ment, że jeżeli znamięnity miał chwałę, ztąd: że duszę swoję
przez naukę y opowiadanie Słowa Bożego dał na positek
Owieczkom swoim, co było mnieysza; jeżeli zaście miał wię-
ksze zalecenie, że przy tym przez wielkie prace y przykro-
ści dał duszę swoję na wszystkie Owieczek swoich usługi,
co było większa, dopieroż gdy przez ochotne samego siebie
na Męczeństwo y śmierć wydanie dał duszę swoję y owšem
całego siebie na okupienie krzywdy y szkody owieczek swo-
ich, osądzie czyli nie była naywiększa w S. Biskupie dobro-
ci sława? Ta część iako naywiększa y osobliwsza, tak też
y chwały Jego (iakoście słyszeli) ostatnia dla nas Słucha-
cze niech będzie początkiem y końcem; Ze jeżeli mało nas
nauki zbawienne ożywiały, niewiele albo nie wcale owocu
nie przynoszą, dla tego że niedbale ziarno słów Bożego
na rolę serca naszego przyjmujemy, jeżeli zaście mało nas
pobudza do prac y przykrości, do pokory y pobożności, do
żywey wiary y gorącej miłości Boga, tak wielką około dusz
zbawienia pracę y głęboką w usługach niesprzykuszonych
owieczkom swoim pokora STANISŁAWA Świętego, to
przynajmniey tak stateczne Męczeństwo y śmierć chętnie-
podjęta, tegoż S. Biskupa y Pasterza, Pierwszego Korony Pol-
skiej Pátrona, wszystkich Polaków doświadczonego Obroń-
ce który dał Duszę swoję za owieczki swoje niech będzie mo-
cnym zachęceniem y w dobrym przedsięwzięciu
utwierdzeniem Amen.

IMPRIMATUR
FRANCISCUS POTKANSKI,
Suffraganeus & Officialis Generalis Cracoviensis.
m.pp.

86
4214

E. XI.5

1000r



Bibliotheca
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



06903

